

Czy plan zrównoważonego budżetu to wielkie wydarzenie?



Pytanie do prof. Mariana Nogi z Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu, byłego członka Rady Polityki Pieniężnej

Po raz pierwszy od 1990 roku będziemy mieli, w 2020 roku, budżet bez deficytu. Czy to oznacza przełom w zarządzaniu finansami publicznymi państwa?

Budżet jest tylko planem, a jak wiadomo rzadko się zdarza, aby plan był wykonany dokładnie tak jak to wcześniej ustalono. Poza tym, można różnie planować – ekspansywnie lub defensywnie. Jeśli rządzący mają większość w parlamencie, to w zasadzie nie ryzykują popełniając błędy w planowaniu budżetu. Nawet jeśli, po jakimś czasie, w 2020 roku, okazało by się, że plan budżetowy nie zostanie wykonany, to wykorzystując właśnie większość parlamentarną można zmienić założenia budżetu, a rząd i tak uzyska absolutorium. Budżet zrównoważony mógłby być zatem zapisany znacznie wcześniej, na przykład w 2010, czy nawet w 2006 roku.

Na 2020 rok zaplanowano budżet zrównoważony, to znaczy dochody mają być równe wydatkom. Nawiasem mówiąc, budżet w którym przychody są większe od wydatków również określamy mianem zrównoważonego. O tym, że można było w ten sposób

Czy plan zrównoważonego budżetu to wielkie wydarzenie?

planować w największym stopniu zdecydował transfer pieniędzy z Otwartych Funduszków Emerytalnych do ZUS – podatek od tej transakcji trafia do budżetu państwa. Do tego dochodzą jeszcze wpływy z tytułu dystrybucji częstotliwości dla sieci 5G oceniane na ok. 3,5 – 5 mld zł. To oznacza dodatkowe wpływy do budżetu państwa na poziomie około 20 mld złotych, co już pozwala na ekspansywne planowanie.

Przez 6 lat byłem członkiem Rady Polityki Pieniężnej, byłem również Przewodniczącym Senackiej Komisji Skarbu Państwa, bardzo dokładnie analizowałem wszystkie budżety przez 30 lat, po transformacji gospodarczej. Były 2-3 przypadki gdy planowany deficyt okazywał się być znacznie większy niż wcześniej zakładano i co mogło doprowadzić do upadku rządu. A co się wydarzyło się w ciągu pozostałych 27 lat? Planowano deficyty budżetowe, które potem okazywały się znacznie mniejsze.

Trzeba również zauważyć, że te kraje, które mają deficyt budżetu państwa na bardzo niskim poziomie, tak jak np. Bułgaria, czy Rumunia, na poziomie 19-21% Produktu Krajowego Brutto, nie rozwijają się. Oczywiście, deficyt budżetowy nie może być zbyt duży, ale ważna jest też jego struktura. Dla przykładu, Japonia jest krajem, w którym dług publiczny przekraczał nawet wartość dwuletniego PKB, jednak znaczną część tego długu należy do Japończyków, a tylko niewielka część pozostawała w rękach zagranicznych inwestorów.

Podsumowując, zaplanowanie zrównoważonego budżetu w Polsce na 2020 rok, było możliwe dzięki korzystnemu zbiegowi okoliczności i niczego szczególnego nie oznacza, a na pewno nie jest to przełom w zarządzaniu finansami publicznymi.

Czy plan zrównoważonego budżetu to wielkie wydarzenie?

Rozmawiał: Ryszard Żabiński